

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halery.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.  
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petirowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petirowy lub jego miejsce 80 halery.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz. Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halery. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Wtorek, 26 lutego.

**Imiona:** Rzym.-kat. Dziś: Wiktor z Ar. Jutro: Aleksandra Bisk. — Gr.-kat.: Dziś: 13. Martyniana. Jutro: 14. Auxentya. — Słowiańskie: Dziś: Mirosława. Jutro: Wiarostawa.

Wschód słońca 6:55, zachód 5:33.

**Pociągi kolejowe** odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25\*, 8:35, 2:45\*, 6:35, 11, 12:45\*, 4:05; do Rzeszowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:55, 2:21\*, 6:15, 9:50; do Czerniowiec 6:15, 9:20, 2:40\*, 10:40, 2:51\*; do Kołomyi 3:30; do Stryja 11:30; do Ławocznego 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora 8:55, 4:15, 10:51; do Jaworowa 6:55, 6:—; do Rawy 7:25; 11:35 (co niedzielę); do Belzca 10:45; do Stanisławowa 5:58, do Husiatyna 9:10.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

**Redakcja „Słowa Polskiego“** otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka otwarta codziennie od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku) od 9—1 nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę 11—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 1 i od 4—7 popołudniu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieuszyckich, (Teatralna 18) w godzinach przedpołudniowych w dni powsz. za zgłosz. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieuszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od g. 4 — 7 z wyjątkiem sobót. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11—12. — Bibliot. Politechniki w poniedziałki, środy i piątki 10—1. Biblioteka Towarz. Szewczyński (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niez. i św. ruskich). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznawczej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1p.) otwarta codziennie 5 — 7 popoł. w niedzielę i święta 10 — 12 w poł.

**Wystawy stałe.** Wystawy zbiorowe w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.).

**Odczyty i wykłady.** Powszechne Wykłady Uniw.: prof. dr. S. Zakrzewski „Dzieje Polski, sprawy szwedzkie za Wazów“, zakład fiz. uniw. Długosza 8 o godz. 7 w. — W Tow. prawniczym (Teatralna 13) pogadanka „O spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością“, ref. prof. dr. Al. Duński o g. 6:30 w.

**Posiedzenie Rady miejskiej** o g. 6 wiecz.

**Posiedzenia i zgromadzenia.** Walne zgromadzenie Tow. zabaw ruchowych. — Zgromadzenie Związku Stow. rękodz. o g. 6 w. w Izbie rękodzielniczej.

**Widowiska i zabawy.** Przedstawienie amatorskie w „Czytelni kolejowej“ o g. 7 w.

8)

MARK TWAIN.

## Nadzwyczajne czyny Toma Sawyer detektywa.

Tłumaczył Z. Kłosnik.

(Ciąg dalszy.)

Stanieliśmy właśnie dla nabrania drzewa, kiedy się zerwał wicher i deszcz zaczął padać rzeświście. Każdy z przewoźników zarzucił na siebie pewien rodzaj płóciennego ochraniacza od śliny, który go okrywał całego; jeden taki wzięliśmy dla Jake'a. Ukrył ręcznie pod płótnem swoją torbę ręczną i zeszedł razem z innymi; widząc go mijającego płonące pochodnie, potem niktącego w ciemnościach nocy, odzyskaliśmy fantazję. Ale nie długo trwało bezpieczeństwo Jake'a. Ktoś widocznie zwrócił uwagę na jego ucieczkę, bo w pięć minut później zobaczyłem jego dwóch kolegów, wyskakujących na brzeg i puszczających się w pogoń. Trzęśliśmy się ze wzruszenia; do białego dnia czekaliśmy na ich powrót; nie wrócili.

Zmartwieni, przybici, jedną tylko pocieszałyśmy się nadzieją: może Jake wyprzedził znaczenie pościg i dosyć miał czasu, ażeby zdążyć do brata i schować się u niego.

Miał iść wzdłuż rzeki i prosił nas, ażebyśmy się dowiedzieli, czy Brace i Jowisz byli sami w domu; o zachodzie słońca mieliśmy mu dać znać o tem. Wyznaczył nam schadzka w małym lasku morwowym za tytoniem wuja Silasa, głuchym zakątku, gdzie nie potrzebowaliśmy się obawiać żadnego niepożądanego spotkania.

**Teatr miejski.** Dziś o godz. 7 wiecz. „Zygfryd“, opera w 3 aktach R. Wagnera.

## SEJM.

Ciąg dalszy VI posiedzenia.

Na wniosek komisji budżetowej Sejm uchwalił ustanowić w etacie urzędników Wydziału krajowego posadę krajowego inspektora szpitali w VI randze urzędników Wydziału krajowego, którą to posadę ma zajmować doktor wszech nauk lekarskich. Z posadą tą połączone są następujące pobory i prawa: 1) Płaca stała o rocznych 6.400 koron. 2) Dodatek aktywny o rocznych 1.280 koron. 3) Prawo do dwóch dodatków pięcioletnich po 800 koron rocznie, pod warunkami, określonymi w uchwale sejmowej z dnia 12 listopada 1905. 4) Prawo do emerytury, względnie pensji wdowej, pensji sierocińskiej, dodatków na wychowanie dzieci w myśl postanowień statutu emerytalnego z dnia 15 lutego 1898. 5. W razie wyjazdów w celach urzędowych prawo do dyet i kosztów podróży według przepisów o dyetach i kosztach podróży, uchwalonych na posiedzeniu Sejmu dnia 17 listopada 1905.

Izba przyjęła następnie do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowym zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach i o popieraniu sadownictwa w kraju i upoważniła Wydział krajowy do rozszerzenia ogrodu w krajowym Zakładzie sadowniczym przez dokupno, a w razie niemożności nabycia przez wydzierżawienie powierzchni, która okaże się potrzebną, aby mógł być zachowanym konieczny okres wypoczynku gleby przy uprawie drzew owocowych i do wstawienia do budżetu wydatku na rekonstrukcję budynku szpitalnego celem urzędowania w nim uczelni przerobu owoców.

Uchwalono nadto dodatkowo rezolucję ks. Wilczkiewicza, wzywającą Rady powiatowe, które dotychczas nie zrobiły dla poparcia sadownictwa, o wyjaśnienie przyczyn, dla których się to stało.

Nie przychylnono się jednak do drugiego żądania, postawionego przez ks. Wilczkiewicza, ażeby mianowicie ogłoszono konkurs na posadę fachowego referenta sadownictwa przy Wydziale krajowym już w roku następnym.

Sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie założenia krajowej osady dla nieletnich przestępców przyjęto i upoważniono Wydział krajowy do urzędowania tymczasowej administracji majątku Przędzielnicy, nabytego na osadę poprawczą dla nieletnich chłopców, do podjęcia potrzebnych rokowań z rządem w sprawie przyczynienia się skarbu państwa do pokry-

cia kosztów, wreszcie upoważniono Wydział krajowy do wygotowania i przedstawienia sejmowi potrzebnych planów i kosztorysów.

Poseł Maryewski poruszył myśl osady poprawczej dla nieletnich dziewcząt i postawił odpowiednią poprawkę do wniosku kom. administr. Poprawkę przyjęto.

Z kolei na wniosek komisji gospodarstwa krajowego przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie i polecił Wydziałowi krajowemu, aby w sprawie użytkowania fundacji, przeznaczonych na naukę rolnictwa, nawiązał z rządem odpowiednie rokowania i zdał sprawę Sejmowi na najbliższej sesji, oraz aby w drodze odpowiednich rokowań z rządem dołożył usilnych starań o możliwie najrychlejsze zbudowanie trwałego mostu na Wiśle w Czernichowie.

Następnie odczytali sekretarze zgłoszone wnioski i interpelacje.

Wnioski:

P. Goetz-Okocimskiego i tow. w sprawie zabudowania potoków górskich, zalesienia stoków gór w źródłowskim Dunajcu, obwałowania Dunajca i przyspieszenia jego regulacji.

P. Krempey i tow. w sprawie zniesienia zobowiązań gmin do prestacyj szkolnych na rzecz szkół miejscowych.

P. Potoczka i tow. w sprawie zniesienia niższego typu nauki szkolnej w szkołach wiejskich.

P. Szajera i tow. o założenie szkoły średniej w Strzyżowie; o zaprowadzenie jednorazowego urzędowania w urzędach podatkowych w Rzeszowie, Strzyżowie i Kolbuszowej.

P. Włodka Filipa i tow. o zmianę obowiązujących przepisów weterynaryjno-policyjnych.

P. Korola i tow. o zaprowadzenie drugiego gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Samborze.

Interpelacje:

P. Krempey i tow. w sprawie budowy szkoły w Janowicach, powiatu bialskiego; w sprawie odstąpienia wiklin właścicielom gruntów przyległych za zwrotem kosztów.

Nadto wnieśli interpelacje w rozmaitych drobnych sprawach posłowie: Kuryłowicz, ks. Jaworski, dr. Oleśnicki i Staruch.

Na tem o g. 12:45 popołudniu zamknięto posiedzenie.

Następne odbędzie się we środę o g. 10 rano.

Roztrząsaliśmy długo różne ewentualności, i Tom myślał, że Jake uniknie niebezpieczeństwa, jeżeli dwaj zbrodniarze poszli w górę rzeki zamiast iść z jej biegiem; ale czyż nie wiedzieli, skąd pochodził? A w takim razie, ścigać go będą cały dzień, oczekując nocy, ażeby go zabić i odebrać brylanty.

Turbowaliśmy się bardzo o niego!

V.

Statek ruszył w dalszą drogę tak późno, że słońce dobrze już miało się ku zachodowi, kiedyśmy opuścili pokład. Przecieliśmy też lasek morwowy, ażeby wyjaśnić Jake'owi przyczynę naszego spóźnienia, i powiedzieć mu, żeby czekał na nasze informacje co do Brace'a i Jowisza. Noc nas zaskoczyła na końcu lasku, i naraz, spostrzegliśmy wpadających tam dwóch ludzi, a wkrótce potem rozległy się przerażające krzyki: „ratunku!“ „Biedny Jake! zabili go z pewnością“. Przerażeni, weszliśmy na pole tytoniowe i przyczailiśmy się tam, trzęsąc się na całym cielem, kiedy z lasku wybiegło dwóch ludzi; dwaj inni ich gonili i wyparli z tytoniu, potem wszyscy czterej popędzili środkiem gościńca.

Strach i niemoc przykuła nas na miejscu, nastawialiśmy ucha na najmniejszy szelest, ale byliśmy ogłuszeni przyspieszonym biciem naszych serc. Myśleliśmy ze zgrozą o trupie biednego Jake'a, zabitego w lesie; zdawało nam się, że jakiś duch stamtąd wychodzi i zimny deszcz nas chwytal. Księżyc wysunął się ponad las, i z po za tej ściany drzew, jego okrągła, lśniąca twarz nadawała dziwnie straszne kształty wszystkiemu, co nas otaczało. Spokój, cisza nocy, cisza cmentarna, potęgowała jeszcze naszą trwogę szaloną.

— Popatrz, — szepnął Tom. — Widzisz tam?

— Milcz, — mówię mu — trzęsę się ze strachu: Nie przerażaj mnie więcej!

— Ale popatrz... cóż to wychodzi z lasku?

— Cicho bądź, Tom, błagam cię.

— Boże! Jakież to wielkie!

— Oh! Chryste! uciekajmy!

— Nie ruszaj się, to idzie tutaj.

Był tak wzruszony, że zapierało mu oddech; zaledwo mógł mówić. Wbrew swojej woli, patrzyłem. Leżąc na brzuchu, z twarzą w dłoniach, dyszeliśmy: Widmo zbliżało się ciągle; ukrytego w cieniu drzew nie mogliśmy zobaczyć dokładnie; wreszcie przysunęło się tuż do nas i stanęło w świetlanym pasie księżycy; nie mogliśmy już wątpić; był to duch Jake'a Dunlapa, nie mieliśmy jednak odwagi ani przemówić, ani się ruszyć.

— Zwykle bywają przezroczyście i przybierają postać mgły, — mówi mi Tom — ale ten jest inny!

— Rzeczywiście, najwyraźniej widziałem faworyty i niebieskie okulary.

— Tak, i ten kolor surduta, te spodnie szkockie, czarne z zielonem...

— Kamizelka aksamitna w kratki czerwone i żółte...

— Skórzany pasek od spodni, którego koniec wystawał z pod kamizelki...

— I kapelusz!

— Co za kapelusz dla ducha!

(Modnymi kapeluszami były wówczas te rury od pieców, bardzo wysokie i zakończone niby głową cukru).

— A nie widziałeś, czy włosy miało podobne do włosów Jake'a? — pyta mię Tom.

— Nie, nie widziałem.

(C. d. n.)

## WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

## Wiadomości krakowskie.

**Kraków.** (Tel. pryw.) Tutejsza kongregacja kupiecka zwołała wczoraj wieczorem do sali Rady miejskiej zgromadzenie w sprawie telefonów. Przewodniczył starszy kongregacji kupieckiej p. Henryk Schwarz. Przybyło przeszło 250 uczestników z pomiędzy abonentów telefonicznych z wszystkich sfer obywatelskich. Po dłuższej dyskusji uchwalono zaprotestować przeciw podwyższeniu opłat telefonicznych. W razie jeśliby protest nie odniósł skutku, postanowiono wypowiedzieć abonament telefonów od dnia 30 czerwca.

Prócz tego uchwalono domagać się utworzenia w Krakowie samodzielnej dyrekcji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej dla Galicji zachodniej.

Celem wykonania uchwał zgromadzenia wybrano komitet, złożony z 10 członków.

## Echa napadu na uniwersytet.

**Wiedeń.** (TBK.) Wczoraj wieczorem odbyło się tutaj, jak donosi „Oester. Allg. Corresp.“, zgromadzenie Rusinów, którego przebieg był chwilami burzliwy. Dr. Hofmokr odparł ataki, skierowane przeciw Polakom, i występował przeciw jednostronnym informacjom i tendencyjnym przekręcaniom, urabiającym opinię publiczną na korzyść Rusinów. Proponowaną przez referenta rezolucję, zawierającą ostre ataki na galicyjskie władze, musiano częściowo zmienić na żądanie reprezentanta rządu. W końcu uchwalono rezolucję, zawierającą żądanie delegowania sądu wiedeńskiego w sprawie napadu na uniwersytet lwowski.

## Dywidenda.

**Wiedeń.** (TBK.) Rada zawiadowcza Towarzystwa „Schodnica“ uchwaliła z czystego zysku w kwocie 620.000 kor. rozdać dywidendę 5% t. j. po 25 koron od akcji. Generalne zgromadzenie akcjonariuszy odbędzie się dn. 16 marca.

## Obrót mlewa.

**Wiedeń.** (TBK.) Kilka dzienników podało, na podstawie doniesień z Budapesztu, wiadomość, jakoby miało wkrótce zaprowadzić ponownie „obrot mlewa“ (operacja cłowa, przy której za importowane do Austro-Węgier zboże zwraca się cło, jeżeli zostanie wywiezione na zagranicę odpowiednią ilość mąki. P. R.). Doniesiono też, jakoby tą sprawą zajmował się minister spraw zagranicznych Aehrenthal. Wbrew temu doniesieniu należy stwierdzić, że minister spraw zagranicznych nie zajmował się tą sprawą, która sięga głęboko w kompetencję obu rządów.

## Przed wyborami powszechnymi.

**Praga.** (TBK.) Stronnictwo narodowe (staroczeskie) odbyło pod przewodnictwem dra Mattusza zgromadzenie, na którym zdawano sprawę o wynikach dotychczasowych rokowań w sprawie koncentracji czeskich stronnictw. Pomimo, iż pożądane połączenie wszystkich stronnictw nie zostało osiągnięte, staroczeski komitet wykonawczy postawił wniosek, aby celem zapobieżenia większemu rozstrzeleniu głosów przy wyborach do Rady państwa i Sejmu prowadzić dalej pertraktacje z młodoczechami, celem wynalezienia sposobu wspólnego postępowania przy wyborach, oraz celem zgodzenia się o ile możliwości na pewne kandydaty. Wniosek ten po ożywionej dyskusji przyjęto.

## Bierny opór na kolei Południowej.

**Tryest.** (TBK.) Ponieważ zarząd kolei Południowej nie przyjął postulatów, postawionych przez personal tej kolei, a zmierzających do polepszenia bytu funkcyjaryuszy, z północą przeto dnia dzisiejszego rozpoczyna się na wszystkich liniach tej kolei bierny opór personelu, czyli t. zw. „obstrukcja kolejowa“.

## Z sejmów.

**Berno.** (TBK.) Sejm morawski podjął na nowo pracę. Poseł Szileny i tow. wnieśli interpelację z powodu podwyższenia opłat telefonicznych, dalej interpelację w sprawie szkolnej. Pos. d'Elvert i tow. postawili wniosek nagły, wzywający rząd, aby zawarł z Węgrami umowę długoterminową, lub wcale jej nie zawierał, pos. Hruban i tow. wniosek w tej samej sprawie.

**Budapeszt.** (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, przy popieraniu wniesionych petycji, pos. Meray (str. niezaw.) wskazał na niezwykle rozmiary, jakie przybrała emigracja i domagał się nadzwyczajnych środków represyjnych. Dalej mowca wskazał na agitację socjalistów wśród chłopów, co czyni położenie właścicieli ziemskich niemożliwym. Mowca wniósł więc, aby odpowiednią petycją właściciele dóbr odstąpić rządowi do jak najszybszego załatwienia. Pos. Budai (str. konst.) wskazywał również na rozrost wychodźstwa i na szkody, jakie stąd wynikają dla rolnictwa, a następnie wystąpił także przeciw agitacji socjalistycznej. Mowca domagał się, aby przestępstwa prasowe socjalistów odebrać kompetencji sądów przysięgłych, a oddać sądom zwykłym (protesty). Pos. Csitary (str. lud.) dowodził, że wysokie zarobki robotników rolnych utrudniają położenie gospodarzy i wyraził życzenie, aby rząd chwycił się środków radykalnych celem poprawienia położenia gospodarstwa rolnego.

Na końcu posiedzenia prez. min. Wekerle oświadczył, że dziś Rada ministrów obradować będzie w bardzo ważnych sprawach, a obrady te potrwać prawdopodobnie cały dzień. Wobec tego mowca wniósł, aby dziś nie odbyło się wcale posiedzenie Sejmu, ale dopiero we środę. Izba powzięła uchwałę stosownie do tego życzenia, poczem posiedzenie zamknięto.

**Tryjest.** (TBK.) Sejm obradował wczoraj nad przedłożonym przez Wydział krajowy projektem ustawy w sprawie reformy sejmowej ordynacji wyborczej. Poseł Ribar wystąpił imieniem Słoweńców przeciw projektowi Wydziału kraj., wskazując, iż Słoweńcy utraciliby swój stan posiadania.

**Grac.** (TBK.) Przy końcu posiedzenia sejmu posłowie Roesel i tow. wnieśli wniosek w sprawie zmiany sejmowego prawa wyborczego.

**Zagrzeb.** (TBK.) W ciągu dalszej dyskusji budżetowej przyszło do gwałtownego starcia między Serbami a Chorwatami, gdy poseł Szupilo oświadczył, że Bośnia, gdyby była odebrana Austro-Węgrom, przypadnie, rozumie się samo przez się, Serbom.

## Przesilenie na Węgrzech.

**Budapeszt.** (Tel. wł.) „Pesti Naplo“ przynosi wysoce sensacyjne informacje o rozbiciu się koalicji i dymisji gabinetu Wekerlego. Mianowanie Szella szefem gabinetu ma wkrótce nastąpić.

## Sprawy węgierskie.

**Budapeszt** (Węg. B. kor.). Dziennik urzędowy ogłasza cesarską sankcję ustaw kościelnych, uchwalonych przez krajowy synod węgierskiego kościoła zreformowanego, którego obrady otwarto 10 listopada 1904. Dziennik urzędowy ogłasza dalej sankcję ustawy o budżecie na rok 1907.

**Preszburg.** (TBK.) Poseł Fr. Jehliczka wystosował do wyborców list otwarty z zawiadomieniem, że składa mandat poselski, usuwa się zupełnie z życia politycznego i oddaje się do rozporządzenia władzom kościelnym.

## Z Chorwacji.

**Zagrzeb.** (TBK.) Wczoraj przedpołudniem odbyło się na uniwersytecie zgromadzenie, w którym wzięło udział około 600 studentów. Wśród uchwalonych trzech rezolucyj, jedna odnosi się do żądań rozdziału z Rzymem. Studenci następnie w demonstracyjnym pochodzie udali się przed Sejm, przyczem wznosili okrzyki: „Górrą głagolica!“ Deputacja studentów udała się do prezydenta Sejmu i przedstawiła mu żądanie, aby z budżetu wykreślono wszystkie pozycje na kościół katolicki.

## Rabunek węgla.

**Budapeszt.** (TBK.) Zorganizowana banda złodziejska, złożona z 30 ludzi, urządziła napad na kolei Budapeszt-Estergomer. Przedewszystkiem sygnał zwany „semaforem“ nastawiono tak, aby oznaczał, że tor jest zamknięty. Wskutek tego pociąg, wiozący wagon węgla, stanął. Wtedy napastnicy, strzelając z rewolwerów, odpedzili personal, opornych związała, zrabowali 60 cetnarów metrycznych węgla i odjechali. Z pomiędzy uczestników napadu schwytano dotychczas 6.

## Mianowania.

**Wiedeń.** (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza: Cesarz zamianował dyrektora kolei hofrata Jaromira Tuczka i radcę ministeryalnego dr. Franciszka Schonkego szefami sekcji ad personam w ministerstwie kolei, a radcę ministeryalnego Karola Paschera generalnym inspektorem austr. kolei państwowych.

## Krwawa kronika.

**Łódź.** (Tel. pryw.) Onegdajszej nocy przyszło tu do starcia między dwiema grupami robotników. Dano ogółem 100 strzałów; trzech robotników zginęło, wiele jest rannych.

## P. P. S. czy bandyci?

**Kraków.** (Tel. pryw.) W sprawie napadu na lokal pocztowy w Warszawie przy ulicy Wspólnej, „Naprzód“ krakowski ogłasza:

„Wedle informacji, zasięgniętych u źródła w drodze telegraficznej, akcja rewolucyjna P. P. S. nie ma nic wspólnego z tym napadem“.

„Naprzód“ dodaje, że fakt wspomniany ma wszelkie cechy roboty bandyckiej.

## Z zamętu.

**Łódź.** (Tel. wł.) Czterech uzbrojonych w rewolwery młodzieńców przybyło wczoraj do kantoru fabryki Wagnera i przytrzymałszy kasyera, zabrali całą gotówkę w kwocie 124 rb.

W sobotę o g. 5 popołudniu do kantoru fabryki Hirszberga i Wilczyńskiego weszło trzech młodych bandytów i z rewolwerami w rękach zażądali od buchaltera wydania pieniędzy. Oddano im 9 rb., które były w kasie. W tejże chwili przyjechał do fabryki inż. Hirszberg, syn współwłaściciela i przywiózł kilka tysięcy rubli w papierach, oraz 500 rb. w srebrze w dwóch workach, które to pieniądze były przeznaczone na wypłatę. Bandyci porwali worki, a do broniącego ich inż. Hirszberga dali kilka strzałów, raniąc go niebezpiecznie.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Minister wojny Rediger podał się do dymisji. Następcą mianowany generał Herszelman.

**Moskwa.** (Tel. wł.) Policja przedsięwzięła masowe aresztowania wśród socjalnej demokracji i socjalnych rewolucjonistów. Ogółem pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za należenie do tych partij 350 osób.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Czasowym generał-gubernatorem wojennym gub. plockiej mianowany został w miejsce gen. Kwitnickiego generał-major Wasiljew.

**Wilno.** (Pet. Ag.) Bandyci, którzy napadli na kantor Ginzburga, skąd zrabowali 53 rb., zastrzelili policjanta Baskiewiczą, który usiłował ich zatrzymać.

**Sosnowiec.** (Tel. wł.) Przed kantorem kopalni

Niemce, wachmistrz żandarmeryi razem ze strażnikiem ziemskim chciał aresztować dwóch złodziei. Ci zaczęli strzelać, a od strzałów tych wachmistrz padł trupem. Zabito też jednego ze złodziei. Strażnika postrzelono, ale mimo to zdołał on ująć drugiego rzezimieszka.

W Strzemieszyczach „nieznani ludzie“ 6 strzałami rewolwerowymi zabili strażnika ziemskiego.

W Dąbrowie Górniczej za hutą bankową kilku bandytów napadło na kupca ze Lwowa Adolfa Wassera i odebrało mu rb. 165, oraz papierów wartościowych za 300 rb.

**Warszawa.** (TBK.) Na profesora uniwersytetu i prezydenta Związku prawdziwie rosyjskich ludzi Dawidowa, wykonano wczoraj zamach rewolwerowy. Dawidow wyszedł z zamachu bez szwanku.

**Berlin.** (Tel. wł.) Z gub. miasta Kostromy donoszą, że spaliła się tam biblioteka seminarium duchownego, która zawierała wiele cennych unikatów. Szkoda wynosi przeszło 100.000 rubli.

**Odessa.** (TBK.) Kolo konsulatów ustawiono wczoraj straż wojskową z powodu obawy zaburzeń. Uniwersytet jest nadal zamknięty.

**Odessa.** (Pet. Ag.) Napady na ulicach ustały. Gielda podjęła na nowo swe czynności. Nauka w szkołach rozpoczęła się.

## Kary za „głodówkę“.

**Petersburg.** (Pet. Ag.) Z powodu często powtarzających się głodówek aresztantów politycznych, co wwołuje nieporozumienia wśród administracji więziennej, ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje projekt surowych kar za głodówkę w więzieniach.

## Tajemnicze samobójstwo.

**Sewastopol.** (Tel. wł.) W hotelu „Kist“ powiesił się przybyły z Jałty bar. Grotus. W ciągu ostatnich dwóch dni wysyłał on i odbierał mnóstwo telegramów z Petersburga. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

## O zabójstwo Hecensteinina.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Zamordowanie byłego posła Hecensteinina ostatecznie wyjaśniono.

Pomimo telegraficznej prośby rosyjskiego ministra sprawiedliwości o odroczenie procesu, sąd fiński w dniu 21 bm. przeprowadził rozprawę.

Jedyny aresztowany uczestnik morderstwa Aleksandrow początkowo zaprzeczał swojej winie, lecz wieczorem dnia 21 bm. przy zamkniętych drzwiach przesłuchany złożył zeznanie i przyznał, że Juszkiewicz posłał go z Kozakowem i Laryszkinem do Terijoków i tam do wiedział się, że ma zamordować Hecensteinina.

Powrócił do Petersburga a Laryszkin i Kozakow oraz Gamzej zamordowali Hecensteinina. W czasie kłódky morderstwa tego dokonywano, Juszkiewicz bawił w Terijokach i siedział w restauracji kolejowej.

**Petersburg.** (Tel. Ag. H.) Adwokat przys. Weber, pomocnik adw. Gruzenberga, który wykrył zabójców Hecensteinina, otrzymał od czarnych secin wyrok śmierci.

## Horoskopy.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Opozycja w przyszłej Dumie posiada już dotychczas 278 mandatów na 431 wybranych posłów, rozporządza więc znaczną większością nawet bez Polaków.

„Nowoje Wremia“ wyraża nadzieję, że opozycja będzie postępować trzeźwo i umiarkowanie, aby nie dopuścić do rozwiązania Dumy.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Vossische Ztg.“ donosi z Petersburga, że stanowisko Stołypina zachwiane jest, ale rozstrzygająca chwila nastąpi dopiero 28 bm.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Partya K. D. ma zamiar zaproponować na prezesa Dumy kadetów: ks. P. Dołgorukowa, posła z Moskwy i Gołowina, posła z gub. Moskiewskiej, a na wiceprezesa ks. Trubeckiego.

## Wybory do Dumy.

**Petersburg.** (TBK.) Dotychczas wybrano 462 posłów, z tego jest 89 członków stronnictw monarchistycznych, 43 umiarkowanych, 285 z lewicy.

## Parlament niemiecki.

**Berlin.** (B. Wolfa.) „Lokal Anzeiger“ donosi, że cesarz Wilhelm podczas przyjęcia prezydium parlamentu niemieckiego mówił o politycznym położeniu światowem, o pomyślnych widokach pokoju. Wybory — mówił cesarz — pokazały zagranicy, jakie usposobienie panuje wśród większości ludu w sprawach narodowych; spostrzeżenia te muszą oddziaływać na stanowisko innych mocarstw wobec Niemiec. Cesarz poruszył również sprawę powszechnego prawa wyborczego i zaznaczył, że prawo to, zwalczane z wielu stron, okazało się korzystnym.

**Berlin.** (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego w dyskusji budżetowej sekretarz stanu Stengel podniósł, że stan finansów się polepsza. Pos. Spañ (centr.) zwrócił uwagę na „wnioski inicjatyw“, które jego stronnictwo w ciągu sesji postawi, mianowicie w sprawie utworzenia Izby pracy, dalszego rozwoju ustaw koalicyjnych, rozszerzających prawo stowarzyszania się zarówno przedsiębiorców, jak robotników i ponowienie wniosku tolerancyjnego. Przechodząc do omówienia wyborów, mowca atakował mocno majora Heima, przewodniczącego „Związku floty“, za jego udział w agitacji wyborczej i powiedział, że kanclerz państwa mógł być w ciągu walki wyborczej okazać więcej względnosci wobec „Centrum“, najsilniejszego stronnictwa w państwie, któremu zawdzięcza dotychczasowe swe powodzenia (oklaski i niepokój). Mowca zakończył wezwaniem, aby rząd zwrócił honor stronnictwu „Cen-

trum\*, spotwarzonemu przez siebie przed światem całym.

P. Bassermann powitał z zadowoleniem wynik wyborów, szczególnie klęskę socjalistów i oświadczył się za „urzędem kolonialnym“.

W dalszym ciągu swych wywodów mówił Bassermann, iż frakcja jego jest za prowadzeniem nadal zdrowej polityki społecznej. Nie pragniemy polityki podbojów, lecz nie pozwolimy, aby nam inne mocarstwa ubliżały. (Głosy: bardzo dobrze.) Chcemy mieć dzielną flotę a choćby miano znów apelować do narodu, okaże on, iż w sprawach narodowych nie pozwoli z sobą żartować (brawa). Nie socjalna demokracja dźwierz przyszłość, która należy do narodowego prądu wśród robotników. (Okłaski na ławach większości, sykania w centrum.)

#### Wojażer pokoju.

Rzym. (TBK.) Radca stanu Martens złożył onegdaj w ciągu przedpołudnia swój bilet u rozmaitych wybitnych osobistości. W południe odbyło się w rosyjskiej ambasadzie na cześć Martensa śniadanie, w którym wziął udział minister spraw zagranicznych Tittoni, dalej ambasadorowie Austro-Węgier, Niemiec, Francji, Anglii, Turcji, Stanów Zjednoczonych i Hiszpanii, oraz personal rosyjskiej ambasady.

Rzym. (TBK.) Wczoraj przedpołudniem był Martens na audyencji u króla Wiktora Emanuela, we wtorek odbędzie naradę z Tittonim.

#### Katastrofa z „Imperatrix“.

Tryest. (TBK.) Dyrekcyja Lloyd'a otrzymała z Kanei doniesienie, że parowiec „Castore“ odpływa dziś do Tryestu ze wszystkimi pasażerami i załogą rozbitego statku „Imperatrix“. Agencya Lloyd'a w Kanei donosi, że usposobienie wśród rozbitek jest bardzo spokojne. Oficerowie i załoga parowca „Imperatrix“ w chwili katastrofy okazali wiele zimnej krwi i przedewszystkiem zwrócili swe usiłowania ku temu, aby zabezpieczyć pasażerów. Bezpośrednia przyczyna rozbicia się niewiadoma. Przypuszczają, że parowiec „Imperatrix“ w nocy i wśród mgły został przez burzę wytrącony z linii swej podróży, i że w następstwie wpadł na skałę.

#### Armia narodowa.

Portsmouth. (TBK.) Minister wojny Haldane oświadczył w przemowie, iż ma zamiar — jeśli parlament na to się zgodzi — zaapelować do kraju o utworzenie narodowej armii, nie w duchu militarysty, lecz ponieważ żywi przekonanie, iż zorganizowana ku obronie kraju męska ludność państwa, jest jedną z najlepszych rękami pokoju.

#### Z Francji.

Paryż. (TBK.) Minister spraw zagranicznych Pichou wygłosił podczas bankietu mowę, w której podniósł, iż Rzeczpospolita stara się od 36 lat wytrwale i z powodzeniem o strzeżenie i utrzymanie pokoju światowego, zawarłszy sojusz, nawiązawszy przyjacielskie porozumienie i usiłując być z wszystkimi mocarstwami w uprzejmych i serdecznych stosunkach, aby miano do zamiarów Francji zupełne zaufanie. Minister zakończył zapewnieniem, że położenie zagraniczne jest zupełnie uspakajające.

Paryż (TBK.). Wczoraj odbyło się tu w obecności zastępcy ministerstwa oświaty oraz w obecności włoskiego ambasadora, odsłonięcie biustu Goldoniego.

#### Walka z kościołem.

Paryż. (Ag. Hawasa). Z Rzymu donoszą, że kolegium kardynalskie ułożyło wspólny plan działania na wypadek zupełnego zerwania między rządem a duchowieństwem.

#### Roosevelt przeciwko syndykatom.

Cambridge (Massachusetts). (TBK.) Prezydent Roosevelt wygłosił tu do studentów uniwersytetu przemowę, której pewien ustęp uważają za doniosłe oświadczenie, celem uspokojenia posiadaczy papierów wartościowych korporacji. Roosevelt powiedział: Uczciwie i prawnie postępujące Tow. kolejowe nie ucierpią wskutek stosownej kontroli ze strony rządów związkowych, lecz owszem zyskają. Zaznaczam z największym naciskiem, że jest zarówno obowiązkiem naszego narodu, jak też w jego interesie traktować takie korporacje sprawiedliwie i starać się, aby za uczciwe prowadzenie interesów tych Towarzystw ustanowiono premie, oraz aby ci, którzy tam lokują swe kapitały, doznawali zupełnej ochrony. Poszczególne stany — jak się okazuje — nie są zdolne ukroczyć potęgi zespolonych w syndykatach bogactw. Musi przeto rząd związkowy podjąć pewne kroki w interesie ludności.

Praga. (Tel. wł.) „Narodni Listy“ donoszą, że podróż cesarza do Pragi odbędzie się w połowie kwietnia.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj na ogólnych audyencyach cesarz przyjął między innymi sekretarza legacyjnego hr. Ludwika Badeniego.

Wiedeń. (TBK.) Projekty ustaw, dotyczące uregulowania płac nauczycieli państwowych i podwyższenia kongruy, otrzymały sankcję cesarską.

#### Z sali sądowej

### Życie za piwo.

Przei sądem przysięgłych stanął wczoraj w poniedziałek znany awanturnik winnicki 19-letni Franciszek

Hoffman, oskarżony o morderstwo. Obwiniony, młody rosły chłopak, był postrachem w Winnikach, specjalnie zaś czuł jakąś nienawiść ku Stanisławowi Brykowi, z którym przy lada sposobności staczał kłótnie i bójkę. Mimo to, gdy spotkał gdzie w restauracji Bryka, nie omieszkał naciągać go na zapłacenie wódki lub piwa. Podobnie było dnia 29 grudnia u. r. wieczorem. Hoffman, spotkawszy Bryka w szynku Schorra, prosił go, aby mu zapłacił piwa. Bryk zgodził się na zapłacenie mu 6 „halb“ piwa, ale pod tym warunkiem, gdy Hoffman wypije przedtem 3 „halb“ wody. Tymczasem, gdy Hoffman wypił już wodę, Bryk postawił mu tylko 1 „halb“ piwa. To tak poirytowało oskarżonego, że nie namyślając się wiele, skoczył do komórki po nóż i niedługo znalazł już tylko trupa Bryka. Jak stwierdzono, Bryk miał przebite płuco i nerki i umarł z upływu krwi. Wczoraj Hoffman stanął przed sądem przysięgłych, oskarżony o morderstwo. Rozprawę prowadził r. Jasifski, oskarżał prok. Leżański, bronił osk. dr. Starosolski. Hoffman przyznał się do czynu, usprawiedliwiając się pijaństwem. Tymczasem stwierdzono, że prócz wspomnianych 3 „halb“ wody, pił bardzo mało.

Po przeprowadzonej rozprawie w myśl werdyktu sądu przysięgłych skazano Hoffmana na 4 m. ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co miesiąca.

#### NA MARGINESIE.

##### AUTENTYK.

Zabawną dykteryjkę opowiadają sobie we Lwowie. Pan X., człowiek przystojny, bogaty i młody, pokochał pannę Y., nie śmiał jej jednak tego wyznać, aż dopiero na pewnym pikniku, do reszty oszołomiony potęgą jej wdzięków, wziął na odwagę, napisał parę słów i podczas tańca wcisnął jej w rękę bilecik tej treści:

„Kocham Panią nad życie.

„Rzój Pan sam.

odpisała panna i wsunęła mu dyskretnie odpowiedź w czasie najbliższego kotyliona.

To „rzyć“ jest tem zabawniejszemu, że nieortograficzny konkurent jest właścicielem pysznej stadniny.

(a.). =

### Wiadomości bieżące.

→ Obie linie telefoniczne między Lwowem a Krakowem oraz Krakowem a Wiedniem były wczoraj przerwane.

→ Z kolei. Z powodu pomyślniejszych stosunków atmosferycznych i słabej frekwencji wstrzymuje się ruch drugiej części południowego pociągu pospiesznego nr. 4 na szlaku Lwów - Kraków z dniem 1 marca b. r.

→ Posiedzenia i zgromadzenia. Ogólne Zgromadzenie delegatów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbędzie się dnia 28 lutego 1907 i dni następnym w gmachu Towarzystwa we Lwowie o godz. 10 przed południem.

→ Echa z wiecu nauczycielskiego. Poseł Burowski otrzymuje z różnych stron kraju listy od nauczycieli ludowych, w których mu dziękują za wzięcie ich na Sejmie w obronę przed zarzutami, jakoby oni zakłócili byli spokój obrad na wiecu.

→ Akademickie Koło T. S. L. zbiera, jak w latach poprzednich tak i w tym roku, flaszki i papiery. Chcący przynajmniej tak drobnymi datkami przysporzyć nieco funduszu zapobiegliwemu i pracowitemu Kołu, zechcą łaskawie podawać swoje adresy listownie lub ustnie w „Kramie“ T. S. L. Chorążczyzna l. 14.

→ Mianowania i przeniesienia. Minister wyznał i oświaty zamianował prowizorycznego nauczyciela w gimnazjum państwowem w Brodach, Filemona Melanę, rzeczywistym nauczycielem w tym zakładzie.

Minister rolnictwa zamianował starszego komisarza górniczego Marcina Szwabowicza, radcą górniczym, a komisarza górniczego dr. Franciszka Rybarzewskiego, starszym komisarzem górniczym w etacie władz górniczych.

Prezydium krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało w etacie zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie: adjunkta salinarnego Józefa Turkiewicza, zarządcą gór i hut w IX klasie rangi, a elewów górniczych: Stanisława Niewiadomskiego, Stanisława Majewskiego, Adolfa Konecznego, Maurycego Müllera, Stefana Wyporka i Henryka Kikingera, adjunktami salinarnymi w X klasie rangi, z tych trzech ostatnich extra statum.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł oficyała kancelaryjnego Bolesława Rolę Rożyckiego z Przeworska do Krakowa, oraz kancelistów: Mojżesza Rosenblütha z Liszek do Krakowa i Edwarda Marfiaka z Brzeska do Suchej, a zarazem zamianował kancelistami: Józefa Radzińskiego, tyt. wachmistrza żandarmeryi do Przeworska, Pawła Pawulę, podoficera rach. 57 pp. do Brzeska i Feliksa Adamskiego, podoficera rach. 13 pp. do Liszek.

→ Pierwsza izraelska „Kuchnia ludowa“. Walne Zgrom. członków izr. kuchni ludowej, dla biednych bez różnic wyznania, odbyło się wczoraj pod przewodnictwem radcy cesarskiego, Jakóba Stroha. Obiadów po 20 halery wydano 10760, po 10 hal. 7077, a młodzieży szkół średnich 9602, na koszt stow. pań. Na czele tej pożytecznej instytucyi stoją: radca ces. Jakób Stroh, prezes; Elias Stroh, wiceprezes.

→ W Zakładzie naukowym p. Z. Strzałkowskiej odbył się w niedzielę wieczorem ku uczczeniu pamięci

powstania styczniowego. Działki odegrały z wielkiem przejęciem się rzewny obrazek sceniczny, napisany przez Bolesławicza p. t.: „W rocznicę 1863 r.“, następnie odśpiewały szereg pieśni patryotycznych, a zakończyły ten sympatyczny wieczorek składką między sobą na rzecz dzieci poznańskich. Składka ta wyniosła siedm koron, które też złożono w Redakcyi „Słowa polskiego“.

→ W „Czytelnicy kobiet“ wygłosiła w ub. sobotę p. A. Neumanowa bardzo zajmującą rozprawę na temat: „O prawach kobiety w starożytnym świecie“. Prelegentka, omawiając prawa kobiety u starożytnych ludów, których kultura wpłynęła na ogólny rozwój ludzkości, wykazała, że poszanowanie praw kobiety i jej ochrona, szły zawsze w parze z siłą i tężyzną narodu. Mnóstwo zajmujących szczegółów z życia kobiet starożytnych przyczyniło się do barwności odczytu, którego wysłuchało z wielkiem zajęciem licznie zebrane audytorjum. Po odczycie wesoła pogawędka, przy wybornej i taniej herbatce, przeciągnęła się do g. 9.

→ Zamiast kwiatów. Byłe abiturjentki zakładu pani Maryi Zagórskiej na życzenie zacnej przełożonej ofiarowały jej w dniu imienin zamiast kwiatów kwotę 70 kor. Połowę tej sumy ofiarowała Wna Pani Zagórska na rzecz ubogiej dziatwy, będącej pod opieką „Związku rodzicielskiego“, drugą zaś połowę na Koło Pań T. S. L.

→ Nowy budynek „Gwiazdy“. W niedzielę odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Stow. rękodzielniczkich lwowskich „Gwiazda“ w sprawie budowy nowego budynku. Prezes p. Walichiewicz wyjaśnił cel budowy, p. Józef Früauff przedłożył wyniki prac komitetu budowlanego, a twórca planów, architekt p. Obmiński przedstawił szczegółowo rozkład budynku. Po krótkiej dyskusyi uchwalono prawie jednomyślnie przystąpić z wiosną b. r. do budowy budynku, zawierającego dużą salę i pokoje dla Stowarzyszenia. Budynek stanie na ogrodzie, w tylnej części parceli, z frontu proponowaną jest w najbliższej przyszłości, po zwaleniu dzisiejszego budynku, budowa dużego domu mieszkalnego dla członków „Gwiazdy“. Uchwała co do budowy wywołała wśród członków taki zapal, że wszyscy odśpiewali na cześć rozpoczęcia się mającego dzieła, hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła“ i pieśń „Do pracy“.

→ Zamach samobójczy przez otrucie. Służąca Janina Dydec, licząca lat 21, zamieszkała przy ul. Karmelickiej, zażyła wczoraj w południe rozczywno fosforu z namoczonych zapalek. Wezwane pogotowie Tow. ratunkowego po wypłokaniu żołądka zapomocą pompy pozostawiło ją opiece domowej. Powodem tego kroku sprzeczka z „narzeczonym“.

→ Świętokradztwo. Wczoraj około g. 1 w południe skradziono w kościele OO. Zmartwychwstańców przy ul. Piekarskiej z tabernaculum głównego ołtarza puszkę w formie kielicha kościelnego z nakrywką ze złota, okrytą sukienką haftowaną złotem. Na nóżce i na puharze znajduje się po 4 emaliowane wizerunki świętych. Puszka była pełną komunikantów. Prócz kielicha zabrano srebrną puszkę połączoną z dużą Hostyą św., umieszczoną za szkłem.

→ Kradzież ławek. Onegdaj wieczorem około godziny 10 przytrzymał policyjant w ul. Zamarstynowskiej notorycznego złodzieja Granata, niosącego ławki, co do posiadania których nie mogącego się wylegitymować. Oddawszy prawdopodobnie skradzione ławki dozorczy domu, chciał Granata zaprowadzić na inspekcję, ale Granat rzucił się na ziemię, udając nieporęczalnego. Nie pomogły perswazyje: Granat wstać nie chciał, a policyjant stał bezradny wobec zbiegowiska, oburzającego się na pozostawienie człowieka na mrozie, tem więcej, że Granat począł się rozbierać i do snu układać. Przywołanej pomocy policyjnej dopiero udało się Granata we fiakrze w triumfie zawieźć do aresztów.

→ Rentowną wycieczkę do Winnik urządził sobie jakiś szlifierz lwowski. Zjawiwszy się onegdaj w Winnikach, pozabierał do szlifowania noże, nożyczki i szycirki i drapnął z tem wszystkim do Lwowa. Mieszkańcy Winnik w skargach swych opisują wycieczkowca tego, jako niskiego, szczupłego i jękającego się.

→ Zbiegli chłopcy. Magistrat miasta Opawy poszukuje dwu studentów: 16-letniego Franciszka Obrusznika i Józefa Benę. Chłopcy zbiegli onegdaj z domu rodziców w zamiarze udania się do Rosyi.

→ Kosztowna jazda. Jakaś kobieta w towarzystwie młodego mężczyzny wzięła wczoraj w nocy dorożkę nr. 325 i kazała się odwieźć do rogatki zamarstynowskiej, w ul. Żółkiewskiej jednak wyskoczyli oboje, nie zapłaciwszy i uciekli, w pośpiechu pozostawili jednak zaręka-wek i boa futrzane, które dorożkarz złożył w policyi.

→ Kronika policyjna. Na głównym dworcu kolejowym przytrzymał woźnicę Józefa Baca na kradzieży węgla z wozów kolejowych. Bac wybrał się tam zdając się na „większy zarobek“ i miał już na wozie przeszło 2 cetnary węgla. — Z mieszkania p. Józefa Dostala pod l. 14 przy ul. Kopernika skradziono czarne palto z monogramem J. D. wyszytym na podszewce. — W hotelu Orient skradziono p. Józefowi Krzanowi z Przemysła, z zamkniętego pokoju, czarny krótki kożuszek. — Za kradzież i zbiegnięcie ze służby od p. J. H. oddano do aresztów Paranię Tymczyszyn. Jest to ciekawy okaz inteligencji ludu ruskiego, nie umie czytać ani pisać, jest wdową a nie wie nawet, jak się nazywa po mężu i ile ma lat.

→ Znaleziono. W ul. Leona Sapiehy znaleziono łaskę z srebrem kutą rączką i napisem: „Ukradłem Panu Franciszkowi Zajchowskiemu“.

→ Zgubiono. Pani Zofia Biesiadzka zgubiła złotą broszkę z szafirem, przechodząc przez Rynek. — W przechodząc z ul. Sobieskiego do ul. Jagiellońskiej zgubiła p. Eliza Goldsteinowa czarny pulares, zawierający banknot na 20 kor.

P. Ludwik Nargiedło zgubił onegdaj zieloną tytonierkę wyzłacaną w środku. — W drodze z Winnik do Lwowa dorozkarcz Józef Pilizer zgubił książeczkę Gal. Kasy Oszczędności na 270 kor.

Ogień kominowy bardzo silny wybuchł w sobotę przed godziną 5 w domu pod l. 5 przy ul. Trzeciego Maja. Alarmowano miejską straż pożarną.

**Kronika krakowska.** Gmina miasta Krakowa zakupiła w dalszym ciągu 50 wagonów węgla z kopalni w Jaworznie celem zapobieżenia brakowi węgla i rozprzedania po własnej cenie między ludność miasta.

W najbliższy wtorek odbędzie się zebranie grona osób celem zawiązania krakowskiej sekcji galicyjskiego komitetu austriackiego kongresu ochrony dzieci, mającego odbyć się 18, 19 i 20 marca w Wiedniu. Na zebranie to prezydent wyższego sądu krajowego zaprosił szereg wybitnych osób, spełniając prośbę namiestnictwa lwowskiego, które powołało do życia krajowy komitet.

**Tarnów.** Walne zgromadzenie członków Tow. wzajemnej pomocy nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych pospolitych i wydziałowych w Tarnowie odbyło się w sali ratuszowej. Po wysłuchaniu sprawozdania z czynności zarządu i sprawozdania kasowego za r. 1906 udzielono absolutorium ustępującemu wydziałowi i dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: Józef Małeta (prezes), Wal. Wójcikowa (zast. prez.), Jan Orzechowski (sekr.), Teofil Górski (skarbn.), Emilia Kostecka i Jan Iwański, zaś Zofia Michalska i Gallasówna jako zast. członk. wydz. Należy podnieść z uznaniem rozwój Towarzystwa. Fundusz obrotowy Towarzystwa wynosi 1.113 kor., zaś fundusz żelazny 787 kor. Członków liczy Tow. 68.

Odczyty. W sali kasynowej odbył się odczyt dr. Bochenka, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego na temat: „Rys zasadniczy czynności i budowy mózgu”; w sali zaś „Gwiazdy” odbył się odczyt z ramienia T. S. L. prof. Leśnodorskiego na temat „O iskrze elektrycznej i piorunie” (z doświadczeniami).

Z „Eleuteryi”. Tow. „Eleuterya” urządziło w sali „Gwiazdy” odczyt p. Fuskowej p. t. „Działalność „Eleuteryi” na ziemiach Polski”; po odczycie miłośnicy odegrali operetkę p. t. „Adam i Ewa”.

Wież rycerska Hermanowo w pow. Lubawskim, przeszło 1.000 mórg znakomitej ziemi, dotychczasowa własność p. Działowskiego z Jaguszewic, przeszła mocą kupna na własność Domu Bankowego Drwęski i Langner (właśc. M. Biederinn) w Poznaniu. Zdanie gospodarstwa już nastąpiło. Hermanowo podzielone będzie pomiędzy przyległych gospodarzy lub też w całości odane na dobre ręce polskie.

**Koło im. Króla Sobieskiego T. S. L. w Wiedniu** powstaje dla polskiej ludności stale tam zamieszkałej. Akcyę, zmierzającą do ratowania dzieci polskich przed germanizacją, rozpocznie T. S. L. od założenia polskiej szkółki, w której dzieci te, uczęszczające do szkół niemieckich, w kilku godzinach tygodniowo pobierać będą naukę języka ojczystego. Dla dorosłej ludności otwartą zostanie wypożyczalnia miejska bezpłatna.

Urzeczywistnienie tych doniosłych dla rodaków wiedeńskich zadań wymaga jednak znacznych ofiar materialnych. Dlatego Zarząd Główny T. S. L. obok zasiłku z funduszu Towarzystwa musi liczyć także na ofiarność polskiego ogółu, do którego zwraca się niniejszym z prośbą o ofiary w książkach oraz gotówce. Ofiary te składać należy w biurze Zarządu Głównego T. S. L. w Krakowie (ul. Floryańska 15). Wzór Czechów, którzy dla swych braci wiedeńskich stworzyli w stolicy państwa wspaniałe szkoły narodowe, niechaj będzie bodźcem i dla Polaków do ofiar na akcyę obronną żywiołu polskiego w Wiedniu.

**Demonstracja przeciw „Wesołej wdówce”.** W Zagrzebiu urządzili onegdaj Serbowie hałaśliwą demonstrację przed teatrem narodowym z powodu pierwszego przedstawienia „Wesołej wdówki”, operetki Lehara. Serbowie dopatrzili się w tej operetce, w której występują w karykaturze osobistość ze świata bałkańskiego, obrazy narodowości serbskiej i dworu czarnogórskiego. Przedstawienie odbyło się spokojnie i dopiero po niemi kilku minutach przed teatrem zaczęło wznosić okrzyki: „Precz z Leharem!” gwizdać i hałasować. Policja wyparła demonstrantów do bocznych ulic, mimo to powstała walka pomiędzy Chorwatami a Serbami. Pewien farmaceuta został ciężko zraniony, a kilka osób odniosło lekkie skaleczenia. Wreszcie silny oddział policji rozprószył walczące tłumy.

## LITERATURA I SZTUKA

### Literatura.

\* Antoni Mazanowski. Gorkij, Czechow, Weresajew, Andrejew. Studya. Str. 169. Kraków, 1907.

Są to studya krytyczne, przeprowadzane nadzwyczaj sumiennie, po gruntownym przeczytaniu w oryginalnych wszystkich dzieł danego autora, oraz dotyczącej go literatury krytycznej i po uważnym zbadaniu okoliczności

życia jego, oraz wpływu, jaki to na niego wywrzeć mogło. Metoda jest we wszystkich studiach ta sama: najprzód daje prof. Mazanowski krótki rys biograficzny, następnie z postaci bohaterów i bohaterek wyprowadza sąd o duszy samego autora, motywując to licznymi i wyczerpującymi cytatami, dalej zajmuje się zbadaniem o ile i w jaki sposób odbija się w dziełach rozbiernego pisarza dusza społeczeństwa rosyjskiego, usiłuje wyprowadzić syntezę, zestawiając każdego następnego autora z badanymi uprzednio. Ta część syntetyczna jest w każdym prawie studium najmniej udana.

Najwyżej pod każdym względem stawia prof. Mazanowski Gorkiego, zaraz po nim Andrejewa jako artystę. Wielką jego sympatią jednak cieszy się Weresajew, zaś technikę artystyczną Czechowa ceni bardzo wysoko.

Forma zewnętrzna wydawnictwa przedstawia się nader korzystnie. al. Świd.

\* Maksym Gorkij. Wareńka Olessówna. Tłóm. Henryk Salz. Wydanie drugie, str. 164. A. Staudacher i Sp., Stanisławów, 1906.

Doskonała powieść Gorkiego, odmienna przytem zupełnie od reszty dzieł jego, doczekała się w krótkim czasie drugiego wydania, rzecz u nas rzadka. Szkoda, że przekład bardzo nieszczególny, czego dowód choćby w samym tytule i imieniu bohaterki, przekreślonem wiadomo czemu na „Wareńka” — Wareńka — po rosyjsku znaczy pieróg, a tu ma być zdrobniła forma imienia „Barbara”. Al. Świd.

### Teatr.

\* Wanda Siemaszkowa kończy z dniem 1 marca występy swoje w teatrze lwowskim i rozpoczyna szereg występów na prowincyi na czele trupy artystów teatru Piłarskiego. Wystąpi w Ibsena „Rosmersholmie”, w dramacie Sudermana „Niech żyje życie” i w Szyllerskiej „Dziewicy Orleańskiej”. Pierwszy występ Siemaszkowej w tym teatrze odbędzie się dnia 1 marca w Przemyślu.

**Wiedeń.** (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Zmiennie, słabszy lub silniejszy wiatr, temperatura blisko zera. Stan utrzymuje się równomiernie dalej.

## Wiadomości giełdowe.

Wiedeń, 25 lutego. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skominygentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 42.— do 42'60.

Tendencja: niezmieniona.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 68'— do 68'25. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —.—, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —.— w całych wagonach K. —.— do —.—, beczkami do —.—.

Tendencja: silna.

### Z targów handlowych.

Wiedeń: dn. 25 lutego. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 268'75, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 277'50, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 252'—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 250'—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4 proc. 100'—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zi. 22'—, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 445'—, Clary zi. —, m. k. 138'—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 80'—, Losy m. Krakowa 20 zł. 95'—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 56'—, Ofen 40 zł. 166'—, Paiffy 40 zł. m. 45 174'50, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 46'50, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28'—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 56'—, Salma 195'— zł. m. kon. 83'—, Pożyczka salcburska 174'75, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. 174'75, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 497'50.

Berlin, d. 25 lutego. Banknoty austriackie 85'—, Spirytus —.—.

Paryż, d. 25 lutego. Trzy procentowa renta 95'70, mąka 29'70.

Frankfurt, dnia 25 lutego. Austr. kred. 214'20, Laura —.—, Disconto 183'40. Koleje państwowe —.—, Alpy —.—. Usposobienie:

### Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, d. 26 lutego. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcyę austr. Zakładu kredytowego 682'75 Akcyę węgier. Zakładu kredyt. 835'25 Akcyę Anglo banku 315'50 Akcyę Unionbanku 587'25, Akcyę Länderbanku 464'75, Akcyę Bankvereinu 567'25, Akcyę Boden credit 1082'—, Akcyę gal. Banku hipot. 588'—, Akcyę kolei państwowych 684'25, Akcyę kolei południowej 164'— Akcyę Tramway A. —.—, B. —.—, Akcyę kolei Elbetnal 447'50, Akcyę kolei półn. 5605'— Akcyę kolei czern. 579'— Akcyę Alpy 621'50, Akcyę Rima Muranyi 569'25, Akcyę Prag. Tow. żel. 2645'— Akcyę Fabryki broni 564'25, Akcyę tur. tyton. 423'50, Akcyę galic. karpac. Tow. nar. 627'637'— Oblig. węg. ind. —.— Renta majowa 99'05, Austr. Renta koronowa 99'05 Węg. Renta ko-

ronowa 95'30, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 97'85, 4 proc., lista Banku hip. 97'40, płacono 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100'35, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 110'75, 4 proc. listy Banku kraj. 98'— 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101'75, 5 proc. komunalne obligacye Banku kraj. —.—, Obligacye propinacyjne 99'10, 4 proc. Gal. noż. kraj. z 1893 r. 97'85, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 95'85, Losy tureckie 175'25, Marki 117'60, Ruble 253'25, Kredyty —.—, Alpy —.—, Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje. —.— ros. 5 proc. pożyczka 1906 84'45.

Usposobienie osłabione z powodu słabego Berlina i mniej pomyślnego oceniania zagranicznych konjunktur żelaznych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na giełdzie południowej tendencja bez ochoty wskutek złych sprawozdań zagranicznych, na popołudniowej tendencja ospała.

Berlin, d. 26 lutego. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 214'60, Staatsbahny 146'40 Disconto Comandit 184'— Berlin. Tow. handl. 170'25 Laura 243'—, Bohumery 238'25 Kolej połuan. wschodnio-pruska —.—, Rubel za got. 215'60, Kolej warsz.-wied. 126'50, Kolej morza Śródziemnego —.—, Kolej Meridionalna 155'50, Losy tureckie 145'— Renta włoska —.—, „Harpener” kopalnia węgla 218'50, Kolej Marieburg-Mławka —.—, Konsolidacye —.— Lombardy 31'50, Kolej Henry 143'40, Niemiecki bank narodowy 134'50, Kanada Proferred 186'50, Akcyę żeglugi hamburskiej 149'25, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark” 287'50. 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 67'10, 3'8 proc. renta rosyjska 71'10 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 78'—, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 90'70 Rheinische Stahlwerke 195'75, Gelsenkirchener 209'75.

Berlin, d. 26 lutego. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcyę kredytowe 214'60, Staatsbahny 146'40, Lombardy 31'50, Disconto Comandit 184'—, Ruble 215'60.

Tendencja: lepsza.

Frankfurt, d. 26 lutego. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 100'—, Austr. renta złota 99'80 Austr. akcyę kredytowe 214'10, Staatsbahny 146'20, Lombardy 31'70, 4-proc. austr. renta koronowa 99'80.

Tendencja: zaledwie stała.

### Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 25 lutego. Pszenica na kwiecień 1907 r. od 7'51 do 7'52, Pszenica na maj od —.— do —.— Pszenica na październik od 7'88 do 7'89, Żyto na kwiecień 1907 r. od 6'83 do 6'84, Żyto na paźdz. od 6'81 do 6'82, Owies na kwiecień 1907 r. od 7'45 do 7'46, Owies na paźdz. od 6'66 do 6'67, Kukurudza na sierpień 0'— do 0'—, kukurudza na lipiec od 5'20 do 5'21, kukurudza na maj 1907 od 0'— do 0'—, Rzepak na maj —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 13'25 do 13'35. Pogoda: piękna.

### Tygodnik ilustrowany dla ludu

**„OJCZYŻNA”**

kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor.

— wychodzi w Krakowie na każdą niedzielę. —

Kto nadesłże całoroczną przedpłatę i 35 hal na koszty przesyłki poleconej, otrzyma natychmiast obraz „Chwała Polski”, wartości 1 kor. 80 hal.

Wszyscy prenumeratorowie „Ojczyzny” otrzymają nadto z początkiem listopada zupełnie bezpłatnie kalendarz na rok 1908, nakładem naszym wydany.

Adres Redakcyi i Zarządu: Kraków, ul. Długa l. 5. 136

Nakładem Towarzystwa Wydawniczego

wyszły następujące książki

### Zygmunta Wasilewskiego:

NOWY KONRAD (Rozbiór „Wyzwolenia” Wyspiańskiego), Lwów 1903, K. 1'20.

WARSZAWA w 12 obrazach, (Przygodny) Lwów 1902, str. 150. K. 1'50.

ŚLADAMI MICKIEWICZA. Szkice i przyczynki do dziejów romantyzmu. Lwów 1905, Str. 300. K. 3'60.

OD ROMANTYKÓW DO KASPROWICZA. Studya i szkice literackie. Lwów 1907, str. 475. K. 5'50.

Skład główny w księgarni H. Altenberga we Lwowie Do nabycia w Administracyi Słowa Polskiego.

Materyały do programu polityki narodowej w Galicyi I.

## W sprawie reformy gminy wiejskiej

DWIE KONFERENCYE.

(Przemówienia pp.: Beka, Bujaka, Bujnowskiego, Doermana, Rawity-Gawrońskiego, Głabińskiego, Panka, Pierozynskiego, Poptawskiego, Rozwadowskiego, Sawczyńskiego, Schätzla, Tarnawskiego i Zardeckiego).

— Cena kor. 1'20. —

## Wydawnictwa stronnictwa

### Demokratyczno-narodowego

1. Program stronnictwa demokratyczno-narodowego. Cena 20 hal.

2. O reformie wyborczej przez W. J. — Cena 40 h. Samodzielność finansowa Galicyi przez dra Stanisława Głabińskiego. Cena 60 hal.

4. Sprawa reformy wyborczej przez dra Stanisława Głabińskiego. Sprawozdanie wygłoszone na zgromadzeniu wyborców we Lwowie 19 stycznia 1906. cena 40 hal.

Skład główny: Towarzystwo Wydawnicze ul. Brajerowska 3. Nabywać można również w Administracyi „Słowa Polskiego” i we wszystkich księgarniach.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej i Czajcu

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

Z drukarni „Słowa Polskiego”, we Lwowie, pod zarządkiem Józefa Ziemińskiego.